

Sygn. akt XXIV C 263/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 marca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXIV Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jacek Tyszka

Protokolant: stażysta Marek Dobrogojski

po rozpoznaniu w dniu 2 marca 2016 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa J. Z. i K. Z.

przeciwko (...) Towarzystwu (...) w W.

o zapłatę

1. zasądza od (...) Towarzystwa (...) w W. na rzecz J. Z. kwotę 272.608,30 zł (dwieście siedemdziesiąt dwa tysiące sześćset osiem złotych trzydzieści groszy) z ustawowymi odsetkami

od kwoty 7.608,30 zł od 11 września 2014 roku do dnia zapłaty i

od kwoty 265.000 zł od 9 listopada 2014 roku do dnia zapłaty;

2. zasądza od (...) Towarzystwa (...) w W. na rzecz K. Z. kwotę 270.000 zł (dwieście siedemdziesiąt tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od 9 listopada 2014 roku do dnia zapłaty;

3. zasądza od (...) Towarzystwa (...) w W. na rzecz J. Z. kwotę 8.217 zł (osiem tysięcy dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

4. zasądza od (...) Towarzystwa (...) w W. na rzecz K. Z. kwotę 8.217 zł (osiem tysięcy dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

5. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa (kasy Sądu Okręgowego w Warszawie) od (...) Towarzystwa (...) w W. kwotę 25.131 zł (dwadzieścia pięć tysięcy sto trzydzieści jeden złotych) tytułem brakujących kosztów sądowych.

Sygn. akt XXIV C 263/15

UZASADNIENIE

Pozwem z 20 marca 2015 roku, sprecyzowanym pismem z 5 grudnia 2015 roku, powodowie J. Z. i K. Z. wnieśli o zasądzenie od (...) Towarzystwa (...) w W. następujących kwot:

1. 185.000 i 80.000 zł na rzecz J. Z. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z powodu śmierci, odpowiednio: żony A. Z. i syna S. Z. wraz z ustawowymi odsetkami od 9 listopada 2014 roku do dnia zapłaty;

2. 180.000 i 90.000 zł na rzecz K. Z. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z powodu śmierci, odpowiednio: matki A. Z. i brata S. Z. wraz z ustawowymi odsetkami od 9 listopada 2014 roku do dnia zapłaty;

3. 7.608,40 zł na rzecz J. Z. tytułem odszkodowania za poniesione koszty spowodowane śmiercią A. Z. i S. Z. wraz z ustawowymi odsetkami od 11 września 2014 roku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu powodowie wskazali, że 20 czerwca 2014 roku miał miejsce wypadek drogowy, na skutek którego śmierć poniosła A. Z. – żona powoda i matka małoletniej powódki. Ciężkich obrażeń doznał także S. Z. – syn powoda i brat K. Z., który pomimo intensywnej opieki medycznej zmarł 29 sierpnia 2014 roku. W wyniku zgłoszenia pozwanaemu roszczenia, powód J. Z. otrzymał od pozwanego z tytułu zadośćuczynienia kwotę 35.000 zł za śmierć żony i syna, natomiast powódce K. Z. została przyznana kwota 30.000 zł zadośćuczynienia. Pozwany dokonał również wypłaty powodowi kosztów pogrzebu obejmujących kwotę 2.550 zł oraz kosztów związanych z dojazdem do szpitala i pochówkiem w łącznej wysokości 107,77 zł. Jednakże strona powodowa mając na względzie silne więzi łączące ją z ofiarami wypadku, jak również natężenie bólu i cierpienia po stracie najbliższych osób uznała, że adekwatnymi kwotami zadośćuczynienia, po uwzględnieniu już dokonanych wypłat, będą w zaistniałej sytuacji kwoty wskazana w petitum pozwu. Zażądała także zwrotu pozostałych wydatków w kwocie 7.608,30 zł poniesionych na pogrzeb najbliższych (k. 2-6 – pozew, k.191-192 – pismo).

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) Towarzystwo (...) wniósł o jego oddalenie w całości oraz zasądzenie od powodów na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany zakwestionował roszczenie powodów zarówno co do zasady, jak i co do wysokości. Pozwany wskazał, że to na stronie powodowej ciąży obowiązek udowodnienia zaistnienia szkody, a w tym jej rozmiarów oraz wystąpienia związku przyczynowego pomiędzy działaniem sprawcy, a powstałą szkodą. Wobec nieudowodnienia powyższych okoliczności powództwo zdaniem pozwanego, podlegało oddaleniu. Strona pozwana zwróciła także uwagę na brak podstaw do przypisania jej odpowiedzialności ze względu na niewydanie przez sąd karny w tej sprawie przeciwko sprawcy wypadku prawomocnego wyroku skazującego. Ponadto, zdaniem pozwanego, roszczenie powodów w zakresie dopłaty zadośćuczynienia pieniężnego było niezasadne. Powodowie nie udowodnili rozmiaru krzywdy w stopniu uzasadniającym przyznanie dopłaty (k. 47-52 – odpowiedź na pozew).

Na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego na wniosek stron Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 20 czerwca 2014 roku doszło do wypadku samochodowego, na skutek którego śmierć poniosła A. Z. – żona powoda i matka powódki, a małoletni S. Z. – syn powoda i brat powódki, odniósł poważne obrażenia i w ciężkim stanie został przetransportowany do Szpitala Wojewódzkiego w S.. Po ponad dwumiesięcznej hospitalizacji i pomimo intensywnej opieki medycznej, 29 sierpnia 2014 roku stwierdzono jego zgon. Sprawcą wypadku była H. Z.. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Siedlcach, VII Wydział Karny, z 15 stycznia 2015 roku, sygn. akt VII K 701/14 H. Z. została prawomocnie skazana za to, że 20 czerwca 2014 roku w Ż. nieumyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki O. (...) nie zachowała należytej ostrożności, nie dostosowała taktyki i techniki jazdy do panujących warunków drogowych, w wyniku czego na łuku drogi utraciła panowanie nad pojazdem i zjechała na sąsiedni pas ruchu doprowadzając do zderzenia z prawidłowo poruszającym się z przeciwnej strony pojazdem, czym wyczerpała dyspozycję art. 177 par. 2 w zw. z art. 177 par. 1 k.k. (niesporne, k. 15, 16 – odpisy skrócone aktów zgonu, k. 170-171 – wyrok Sądu Rejonowego w Siedlcach).

W chwili wypadku powód od 18 lat pozostawał z A. Z. w związku małżeńskim, z którego na świat przyszła w 1998 roku K. Z., a w roku (...) syn S. Z.. Przed wypadkiem tworzyli zgodną i kochającą się rodzinę. Powód wraz z A. Z. wzajemnie się wspierali i uzupełniali we wspólnym wychowywaniu swoich dzieci. Posiadali również wspólne plany, co do ich przyszłości. Gromadzili środki finansowe, które mieli przeznaczyć w najbliższym czasie na remont swego domu. A. Z. była motorem napędowym rodziny i to w jej gestii leżało podejmowanie decyzji dotyczących organizacji życia rodzinnego. Wiadomość o śmierci żony była dla powoda szokiem. Całkowicie pogrążył się w smutku i żalobie. Cierpienie i ból J. Z., spotęgowane zostało utratą jedyne go syna trzyletniego S. Z.. Powyższe okoliczności negatywnie wpłynęły zarówno na zdrowie jak i stan psychiczny powoda. Ograniczył do minimum swoje życie towarzyskie stając się przygnębnionym i zamkniętym w sobie. Całkowicie skupił swoją uwagę na córce K. Z. jednocześnie nie mogąc zapomnieć o tych dramatycznych wydarzeniach. Powód regularnie odwiedza grób tragicznie zmarłych najbliższych

mu osób (k. 12-14 – odpisy skrócone aktów stanu cywilnego, k. 69-70 zdjęcia, e-protokół rozprawy z 25 listopada 2015 roku – zeznania świadków G. P. i M. C., e-protokół rozprawy z 2 marca 2016 roku – zeznania powoda J. Z.).

Powódka K. Z., w chwili wypadku szesnastoletnia, była także silnie związana emocjonalnie ze swoją zmarłą w sposób tragiczny mamą. Córka traktowała ją jako wzór do naśladowania, a jednocześnie jak przyjaciółkę, której mogła się zwierzyć ze swoich codziennych problemów oraz dzielić wspólne chwile radości. W początkowym okresie swego życia, powódka otrzymywała od A. Z. niezbędną pomoc w odrabianiu lekcji, obowiązkach domowych oraz innych sprawach życia codziennego. Spędzały wspólnie dużo czasu, chodząc do lasu na spacer, zbierając grzyby oraz dokonując codziennych zakupów. Wiadomość o śmierci matki sprawiła, że świat K. Z. nagle „runął”. Powódka zamknęła się w sobie i z wielkim trudem starała się odnaleźć w tej ciężkiej, niespodziewanej sytuacji. Również śmierć brata odcisnęła silne piętno na jej życiu, gdyż zerwaniu uległy silne więzi łączące rodzeństwo. Przyjście na świat S. Z. było niezwykle pozytywnym momentem w życiu rodziny powodów. Wprowadziło radość i wiele optymistycznych chwil do życia ich rodziny. S. Z. był dzieckiem kochanym przez każdego z domowników. Powódka opiekowała się nim samodzielnie w każdą sobotę, odciążając rodziców od tego obowiązku. Śmierć najbliższych jej osób spowodowała pojawienie się trudności w nauce, a w konsekwencji zmianę szkoły. Powódka zamknęła się w sobie, często płakała oraz unikała znajomych i kontaktów towarzyskich. Wielokrotnie wspominała chwile spędzone z matką i bratem mając jednocześnie świadomość, że już nigdy nie powrócą (k. 71 – zdjęcie, e-protokół rozprawy z 25 listopada 2015 roku – zeznania świadków G. P. i M. C., e-protokół rozprawy z 2 marca 2016 roku – zeznania powódki K. Z.).

Z tytułu kosztów pogrzebu żony i syna powód poniosł następujące wydatki: 1. zakup trumny dla żony wraz z usługą pogrzebową i wieńcem – 2.350 zł, 2. zakup trumny dla syna z usługą pogrzebową – 1.600 zł, 3. dojazdy do szpitala w S. – 200 zł, 4. dojazdy do szpitala w W. i zakup ubrania dla syna – 116,07 zł, 5. nagrobek żony – 6.000 zł (k. 23-28 – faktury, rachunki, paragony i bilety, k. 29-31 – zdjęcia nagrobka).

Sprawca wypadku H. Z. w chwili przedmiotowego zdarzenia miała wykupioną polisę ubezpieczeniową od odpowiedzialności cywilnej w (...) Towarzystwie (...) w W.. Pismami z 13 sierpnia i 4 września 2014 roku, które wpłynęły do pozwanej odpowiednio 18 sierpnia 2014 roku i 8 września 2014 roku, powodowie zgłosili pozwanemu roszczenie o zadośćuczynienie za krzywdę związaną ze śmiercią A. Z. i S. Z., domagając się zapłaty odpowiednio: 200.000 zł na rzecz J. Z. tytułem zadośćuczynienia po śmierci żony, 150.000 zł na rzecz K. Z. tytułem zadośćuczynienia po śmierci matki, 200.000 zł na rzecz J. Z. tytułem zadośćuczynienia po śmierci syna oraz 150.000 zł na rzecz K. Z. tytułem zadośćuczynienia po śmierci brata. J. Z. domagał się też zwrotu poniesionych kosztów pogrzebu żony i syna w kwocie 12.000 zł. W związku z powyższym ubezpieczyciel wypłacił powodowi J. Z. łączną kwotę 35.000 zł, na którą składało się: 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z powodu śmierci żony A. Z. oraz 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z powodu śmierci syna S. Z.. K. Z. natomiast, pozwany przyznał łączną kwotę 30.000 zł, w skład której wchodziło: 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z powodu śmierci matki A. Z. oraz 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z powodu śmierci brata S. Z.. Ponadto ubezpieczyciel wypłacił J. Z. 2.657,77 zł za poniesione koszty pogrzebu i dojazdów. (k. 17-21 – dowody wypłat, k. 64-66, 86-88 – wezwania do zapłaty).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie złożonych do akt sprawy dokumentów, które uznał za wiarygodne, albowiem ich treść i autentyczność nie budziła wątpliwości i nie była kwestionowana przez strony.

Sąd oparł się także na zeznaniach świadków G. P. i M. C. oraz złożonych w charakterze strony zeznaniach powodów J. Z. i K. Z., gdyż były one spójne i logiczne, wzajemnie się uzupełniały oraz znajdowały potwierdzenie w pozostałym, zgromadzonym materiale dowodowym.

Sąd zważył, co następuje.

W niniejszej sprawie strona powodowa domagała się zapłaty zadośćuczynienia i odszkodowania, związanych z doznaną szkodą i krzywdą z powodu śmierci A. Z. będącej żoną powoda i matką powódki oraz śmierci małoletniego S. Z. - syna J. Z. i brata K. Z.. Powodowie podstawy dochodzonych roszczeń upatrywali w art. 446 § 1 i § 4 k.c. Zgodnie z § 1 wspomnianego przepisu wskutek śmierci poszkodowanego, zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić

koszty leczenia i pogrzebu temu, kto je poniósł. Natomiast § 4 stanowi, iż sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W pierwszej kolejności należało rozpatrzyć podniesiony przez pozwanego zarzut o braku odpowiedzialności pozwanego co do zasady. Pozwany nie kwestionował przy tym, że ubezpieczył od odpowiedzialności cywilnej kierowcę, który spowodował wypadek. Powołał się jednak na brak wyroku karnego, który potwierdzałby sprawstwo tego kierowcy i jego winę, co byłoby w świetle art. 11 k.p.c., wiążące dla sądu. Zdaniem pozwanego fakt, że takie orzeczenie nie zostało wydane, przesądza o braku jego odpowiedzialności w niniejszej sprawie co do zasady (k. 48 – odpowiedź na pozew).

W odniesieniu do powyższego zarzutu należało zauważyć, że w toku przedmiotowego postępowania, 15 stycznia 2015 roku Sąd Rejonowy w Siedlcach wydał wyrok, w którym uznał H. Z., która spowodowała wypadek, za winną naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, skutkującego wypadkiem z 20 czerwca 2014 roku, w którym śmierć poniosła A. Z. oraz wskutek którego zmarł po kilkumiesięcznej hospitalizacji małoletni S. Z.. Pozwany w oparciu o przepisy art. 9 i 13 ustawy z 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2013 r., nr 392 j.t. ze zm.) ponosił zatem odpowiedzialność za skutki wypadku powstałe wskutek działania ubezpieczonego. Stanowisko pozwanego zawarte w odpowiedzi na pozew kwestionujące jego odpowiedzialność co do zasady było nadto niezrozumiałe o tyle, że pozwany po zgłoszeniu szkody w postępowaniu likwidacyjnym uznał swą odpowiedzialność i wypłacił część należności powodom jako pokrzywdzonym. Pozwany nie wyjaśnił, z jakich przyczyn na etapie postępowania przed sądem zmienił stanowisko.

W kwestii wysokości należnego stronie powodowej zadośćuczynienia wskazać trzeba, że dla jego ustalenia należało brać pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, w szczególności: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rolę w rodzinie pełnioną przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, a także wiek pokrzywdzonego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20 grudnia 2012 roku, IV CSK 192/12). Nadto jak wskazuje się w orzecznictwie suma przyznanego zadośćuczynienia powinna stanowić dla poszkodowanego odczuwalną ekonomiczną wartość, pozostając jednocześnie w granicach wyznaczonych funkcją tego świadczenia, które ma za zadanie rekompensować doznane cierpienia, a nie stawać się źródłem wzbogacenia. Podkreślić również trzeba, że zadośćuczynienie ma charakter jednorazowego świadczenia pieniężnego, w związku z czym raz przyznana z tego tytułu przez sąd kwota, orzeczona prawomocnym wyrokiem, wyczerpuje roszczenia poszkodowanego w tym zakresie. Dlatego też przyjmuje się w orzecznictwie, że zadośćuczynienie powinno mieć charakter całościowy i obejmować zarówno cierpienia fizyczne i psychiczne już doznane, czas ich trwania, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości, a więc prognozy na przyszłość (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 maja 2004 r., IV CK 357/03, LEX nr 584206).

Z ustalonego w sprawie stanu faktycznego wynikało, że powód przez 18 lat tworzył ze zmarłą A. Z. zgodne i szczęśliwe małżeństwo. Rodzina była ze sobą bardzo zżyta, wspólnie spędzano wolny czas oraz uroczystości i święta. Powód i jego zmarła żona mieli plany na przyszłość, mogli na sobie polegać odnośnie wychowania dzieci, jak i gromadzenia wspólnych środków finansowych. Powód miał również prawo liczyć na dalsze zgodne pożycie małżeńskie i utrzymanie właściwych więzi rodzinnych. Wiadomość o nagłej śmierci żony wywołała u powoda szok i głęboką traumę. Ograniczył do minimum swoje życie towarzyskie, stał się zamknięty w sobie. Natomiast utrata jedynego syna dodatkowo spotęgowała jego ból i cierpienie. Podkreślenia przy tym wymaga, że nagła i niespodziewana śmierć dziecka stanowi wyjątkową tragedię, gdyż w sposób naturalny każdy z rodziców zakłada, że jego dzieci go „przeżyją”. Nie ulega zatem wątpliwości, że z poczynionych przez Sąd ustaleń wynika znaczny stopień negatywnych przeżyć, których doznał J. Z. w związku ze śmiercią żony i syna.

Natomiast w przypadku K. Z. trzeba stwierdzić, że krzywda wywołana śmiercią matki była znaczna z uwagi na rodzaj i siłę więzów rodzinnych oraz rolę pełnioną w rodzinie przez matkę. W niniejszej sprawie krzywda była tym bardziej

dotkliwa, że śmierć matki powódki nastąpiła nagle i nieoczekiwanie, w wypadku komunikacyjnym zawinionym przez sprawcę, bez przyczynienia się ofiary. Krzywda małoletniej w chwili zdarzenia powódki wynikająca z utraty matki – jednej z dwóch najważniejszych dla dziecka osób, których nikt nie może zastąpić, jest niewątpliwie dotkliwa i będzie trwać przez całe jej życie. Poczucie krzywdy wynikające z bólu, osamotnienia, bezradności i cierpienia powiększyła niewątpliwie śmierć w krótkim odstępie czasu jedyne go jej brata. Zeznając powódka wskazała, że nie może się pogodzić z tym, że jego życie zostało przedwcześnie w sposób nagły i tragiczny przerwane.

Rozważając nad kwestią wysokości adekwatnego do okoliczności sprawy zadośćuczynienia Sąd nie mógł pominąć, że szczególnie dotkliwa stratą tak dla powoda jak i dla powódki była śmierć A. Z.. Z zeznań przesłuchanych w sprawie osób wynika, że była ona w rodzinie powodów osobą niezwykle istotną, organizatorką wspólnego życia, siłą sprawczą podejmowanych przez rodzinę działań. Jej brak wywarł przemożny wpływ na życie powoda, który jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego, jest zdruzgotany faktem, że teraz tylko na nim spoczywa odpowiedzialność za losy rodziny i nie bardzo sobie z tym radzi. Dla powódki matka również była najważniejszą osobą w rodzinie, z matką powódka miała najbliższy kontakt, znajdowała w niej wsparcie. Ta szczególna A. Z. w życiu obojga powodów przemawiała w ocenie Sądu za tym, aby przyznać stosunkowo większe zadośćuczynienie po jej śmierci.

Pozwany wskazywał, że wysokość zadośćuczynienia powinna uwzględniać także stosunki majątkowe oraz poziom życia istniejący w kraju miejsca zamieszkania poszkodowanego w odniesieniu do poziomu życia osoby, której przysługuje zadośćuczynienie. Z tej kierunkowo słusznej zasady, którą Sąd brał pod uwagę rozważając nad wysokością zadośćuczynienia należnego powodom, nie wynika jednak, że celowym jest nazbyt szczegółowe badanie sytuacji finansowej poszkodowanych. Z akt sprawy wynikały podstawowe informacje o statusie materialnym powodów. J. Z. jest właścicielem niewielkiego gospodarstwa rolnego, utrzymuje się z pracy w pieczarkarni, gdzie otrzymuje minimalne wynagrodzenie (około 1.300 zł miesięcznie), zaś K. Z. jest uczennicą, otrzymuje rentę rodzinną po matce, nie posiada żadnego majątku. Wskazane informacje były – w ocenie Sądu - wystarczające, aby ustalić właściwą kwotę zadośćuczynienia. Dalej idące wnioski pozwanego dotyczące sprawdzania statusu majątkowego powodów jako nie zmierzające do ustalenia istotnych dla sprawy okoliczności należało oddalić. Podkreślenia wymaga, że zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 k.c. jest bowiem przede wszystkim odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, która, jak słusznie wskazuje się w literaturze i orzecznictwie, nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Stan majątkowy poszkodowanego mógłby tylko wyjątkowo wpływać na stosowną do okoliczności sprawy sumę zadośćuczynienia. W niniejszej sprawie takich okoliczności Sąd nie stwierdził.

Biorąc pod uwagę wszystkie powyższe okoliczności Sąd uznał, że odpowiednim zadośćuczynieniem za krzywdę powodów w rozumieniu art. 446 § 4 k.c., w przypadku J. Z. będzie kwota 200.000 zł za śmierć żony A. Z. oraz 100.000 zł za śmierć syna S. Z., co po uwzględnieniu już wypłaconej powodowi przez pozwanego kwoty 35.000 zł, czyniło jego roszczenia o zadośćuczynienie zasadnymi w łącznej kwocie 265.000 zł, której powód domagał się w pozwie. Z kolei w przypadku K. Z. kwota adekwatnego zadośćuczynienia wynosiła zdaniem Sądu 200.000 zł za śmierć matki A. Z. oraz 100.000 zł za śmierć brata S. Z., co po uwzględnieniu wypłaconej powódce przez pozwanego kwotę 30.000 zł czyniło jej roszczenia o zadośćuczynienie zasadnymi w kwocie 270.000 zł.

Odnosnie żądania powoda o zwrot kosztów pochówku osób zmarłych na skutek wypadku z 20 czerwca 2014 roku, to należy zauważyć, że strona powodowa - wbrew twierdzeniom pozwanego - należycie udokumentowała poniesione w tym zakresie wydatki. Przedkładając stosowne faktury, rachunki, paragony i bilety powód wykazał, że na pogrzeb żony i syna wydał następujące kwoty: 2.350 zł – na koszt trumny i usługi pogrzebowej dla żony (k. 23), 1.600 zł – na koszt trumny z usługą pogrzebową dla S. Z. (k. 24), 200 zł – na koszty dojazdu do szpitala w S. (k. 25), 116,07 zł – na koszty dojazdu do szpitala w W. i drobną odzież (k. 26-27), 6.000 zł – na koszt nagrobka. Całkowita zatem suma poniesionych wydatków związanych z kosztami pogrzebu wyniosła 10.266,07 zł. Mając na uwadze wypłaconą przez pozwanego przed wszczęciem postępowania tytułem refundacji kosztów pogrzebu łączną kwotę 2.657,77 zł (k. 17-18), należało na podstawie art. 446 § 1 k.c. zasądzić na rzecz powoda pozostałą kwotę 7.608,30 zł (10.266,07 – 2.657,77 = 7.608,30).

W zakresie roszczenia odsetkowego podstawę orzeczenia stanowił art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Stosownie do art. 14 ust. 1 wspomnianej wyżej ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Powodowie roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia po śmierci A. Z. i S. Z. zgłaszali pismami z 13 sierpnia 2014 roku i 4 września 2014 roku, doręczonymi pozwanej odpowiednio 18 sierpnia 2014 roku i 8 września 2014 roku. Trzydziestodniowy termin do zapłaty upływał zatem najpóźniej 8 października 2014 roku, z czego wynika, że pozwany od 9 października 2014 roku pozostawał w zwłoce z zapłatą zadośćuczynienia na rzecz powodów. Tym samym żądanie zapłaty odsetek ustawowych od żądanych przez powodów kwot zadośćuczynienia za okres od 9 listopada 2014 roku do dnia zapłaty należało uznać za uzasadnione.

Natomiast w zakresie dochodzonych pozwem odsetek od odszkodowania za poniesione koszty spowodowane śmiercią A. i S. Z. wskazać należy, że powód wezwał pozwane Towarzystwo do ich zapłaty pismem z 13 sierpnia 2014 roku, które wpłynęło do pozwanej 18 sierpnia 2014 roku. Postępowanie likwidacyjne było już wówczas w toku, należało więc uznać, że termin siedmiu dni był wystarczający do zweryfikowania zgłoszonego żądania, stało się zatem ono wymagalne z upływem tego terminu tj. od 26 sierpnia 2014 roku. Żądanie zapłaty odsetek od pozostałych do uiszczenia kosztów pogrzebu w wysokości 7.608,30 zł za okres od 11 września 2014 roku do dnia zapłaty należało zatem ocenić jako usprawiedliwione.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w punkcie 1. wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., na zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu. Pozwany przegrał niniejszą sprawę w całości, dlatego też powodom przysługiwało względem niego roszczenie o zwrot poniesionych kosztów procesu. Każdy z powodów było reprezentowany przez pełnomocnika profesjonalnego, J. Z. przez adw. A. K., a K. Z. przez adw. L. B., zatem miał prawo domagać się oddzielnego wynagrodzenia dla swego pełnomocnika. Uwzględniając wartość przedmiotu sprawy, zgodnie z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, należało więc przyznać tytułem zastępstwa procesowego kwotę po 7.200 zł na rzecz każdego z powodów. Na poniesione przez powodów koszty procesu złożyły się nadto uiszczona opłata od pozwu w kwocie po 1.000 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie po 17 zł. Ostatecznie zatem tytułem zwrotu kosztów procesu od pozwanej na rzecz J. Z. i K. Z. należało zasądzić kwoty po 8.217 zł (7.200 zł + 1.000 zł + 17 zł), o czym orzeczono w punktach 3. i 4. wyroku.

Nadto, na zasadzie art. 113 ust. 1 u.k.s.c. należało obciążyć pozwanego nieuiszczonymi kosztami sądowymi, od których poniesienia powodowie zostali zwolnieni, w postaci brakującej części opłaty od pozwu. Opłata od pozwu została ustalona na łączną kwotę 27.131 zł, z czego powodowie wnieśli opłatę od pozwu w łącznej kwocie 2.000 zł, a zostali zwolnieni od uiszczenia łącznej kwoty 25.131 zł i ostatecznie wymienioną kwotę należało pobrać od przegrywającego pozwanego na rzecz Skarbu Państwa, o czym orzeczono w punkcie 5. wyroku.